

wództwem Burkina (*Bourquin*) w zupełnym marszu postępują ku miastu i w trzech kolumnach mają zamiar uderzyć, połączwszy się z rokoszanami w Szo de Fonds, (*Chaux de Fonds*) celem obsaczenia miasta ze wszystkich stron, zatrwożenia i zdobycia szturmem. — Atoli dzień 17 przeszedł spokojnie, chociaż Burkin znajdował się w Bevaix, i i półnieli od Nefszatelu na czele 70 do 100 watan-czyków; i dla tego generał Pful postanowił przez gwałtowne i niespodziane uderzenie wojskiem, odrazu położyć koniec rokoszowi; jak-koż 400 ludzi pod rozkaza: pólkowni: Perregaux przy największej cichości, wysli o godzinie 11 w nocy do Bevaix, i rozbiwszy tam powstańców, rzucili się na wieś Kartailu (*Cartailoud*) opanowali ją i wszystko co tylko dawało opór, zabrali do niewoli; Burkin ratował się ucieczką. — Korzystając z popłochu nieprzyjaciela, postanowił generał Pful, uderzyć na buntowników razem ze strony jeziora i od Val de Trawers. Wojsko zatem, po użyciu spoczynku, wyruszyło o godzinie 8. dwoma kolumnami. Pierwsza pod dowództwem pólkowników Pourtales i Perregaux wyruszyła na przód; druga pod jenerałem Pful postąpiła ku Roszfort i Val de Trawers, gdzie do 1200 ludzi i 3 działa artylleryi zebrano. Burkin chciał tu jeszcze doświadczyć swego ocalenia. Ogień ręczny z obu stron się rozpoczął. Za pierwszym wystrzałem z dział, naczelnik ten z 80 ludźmi uciekł w góry. Trwoga była niezmierną, wielu uciekło o milę od Trawers do Kuwet. Jenerał Pful, pomimo nuygwałtowniejszego deszczu, gradu i burzy i ciemności nocy, postanowił to miejsce opanować; na 500 kroków przed tém miejscem, pokazali się strzelcy nieprzyjacielscy, lecz odparci uciekli do wsi, która niebawem, przy okrzykach *Vive le Roi!* szturmem wzięta została, i tylko część niedobitków która niewpadła w moc zwycięzcy, niekła w góry, zlorzecząc Burkinowi, że ich uwiódł, wystawując im rzeczy w fałszywem świetle, jakoby tylko z garstką arystokratów mieli mieć do czynienia. Cały kray nefszatelski d. 19 był już zupełnie z powstańców oczyszczony, wszystko rozbite i rozpedzone. Pozostaje nam tylko jeszcze pokonanie uporczywego Szo de Fonds. Jenerał Pful ma tej nocy przeciwko temu miejscu wyruszyć i wysłał tam już inną stronę 600 ludzi i 5 dział; a tak da Bóg juwo,

cała rewolucya nasza ukończoną zostanie. — Różnych awanturników podburzających lud spokojny, a mianowicie PP. Constant Meuron, Cezara Baucher i innych około dwudziestu podżegaczy, z rozkazu kommissarza pruskiego pochwycono i uwięziono.

CHAUX DE FONDS 22 Grudnia.

W nocy z dnia 20 wyruszył jenerał Pful z Trawers przeciwko Szo de Fonds istotnemu ognisku rewolucyi, gdzie wszystko pierwszy wzięło początek — Zgromadziwszy w cichości swe oddziały z Nefszatelu i Roszfortu wraz z artylleryą, maszerował całą noc, niezważając na tegie zimna i śnieg, i dnia 21 o godzinie 7 z rana mając 2500 ludzi i 10 dział stanął tam, bynajmniej niespodziwiany. — W kilku chwilach, zamieszanie i trwoga tak były wielkie, że rokoszanie uyrzeli w niepodobieństwie dania odporu. Jenerał Pful opanował wszystko bez wystrzału i rozbroił powstańców zabranych do niewoli. — Tym sposobem powstanie do reszty zniweczone zostało, a przestępcy główni pod sąd oddani zostali.

FRANCYA

PARYŻ 23 Grudnia.

Wyrokiem królewskim z dnia 20 b. m. P. Gasparin, mianowany rzeczywistym prefektem departamentu Rodanu którego stolicą jest Lyon; dawny prefekt P. Dumolart nawet z listy radców stanu został wykreślony. — W Greńbli zaszło z dnia 18 na 19 b. m. zaburzenie. Dom kontrolora opiat napadnięty, wylamane drzwi, i wszystkie papiery jego podatkowe spalone. Gdy gwardya narodowa nie była dostateczną do poskromienia wichrzycielów, użyto dwa bataliony piechoty linijowej, która odrazu wszystko uspokoiła, oddawszy hersztów rozruchu w ręce sprawiedliwości. — Nadeszłe dziś doniesienia zapewniają, że wszystko wróciło do porządku i zamiary złych ludzi zwichnięte i zniweczone.

Z powodu przybycia jenerała Romarino, nastąpiły tu także d. 20 b. m. pewne skupienia się młodych ludzi, do których musiała się wdać władza miejscowa. Przy *Pont Neuf* jazda rozpedziła tłum zgromadzony; toż samo nastąpiło na Bulewarze; wieczorem skupiano się jeszcze w okolicy *Cité Bergere*, — wszystkie sklepy w tej części miasta pozamykane były; spokojność atoli siłą zbroyną wszędzie przywrócona i wiele osób uwięzionych zostało.